

RAFAŁ MARIA ANTOSZCZUK OFMConv  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## ***Spór o Eucharystię*** **według obrazu narracyjno-pouczającego** **z kolekcji franciszkanów radomszczańskich**

### **Wstęp**

W czasie, w którym przyszło nam żyć, kiedy toczy się spory na temat tego czy Komunię Świętą należy przyjmować do ust czy do rąk; stojąc czy klęcząc, totalnie zatracą się poczucie *sacrum*, a Eucharystia staje się jakimś produktem przetargowym w sporze o swoje racje, co poważnie zaciera prawdę o realnej, substancjalnej i rzeczywistej obecności Jezusa Chrystusa w Świętych Postaciach. Toczono spory o gesty, które jakże często bezmyślnie wykonywane nic nie znaczą, odwracają uwagę każdego z nas na *sacrum* i miłość, jakie winniśmy okazywać Osobie, która z wielkiej miłości do nas skryła się w Eucharystii. Na powrót do utraconej wrażliwości pozwala nam także i sztuka, która na usługach teologii przybliża i wyjaśnia jakże często skomplikowane tajemnice i dogmaty wiary.

Jednym z przedstawień uświadamiającym widzowi prawdę o obecności Chrystusa w Eucharystii jest obraz z kolekcji klasztoru franciszkanów w Radomsku. Pochodzący z XVIII wieku obraz, namalowany został przez anonimowego malarza na płótnie o wymiarach 66 x 86 cm<sup>1</sup>. Jego kompozycja na pierwszy rzut oka może wprowadzić widza w błąd, bowiem przypomina wieczerzę w Emaus, a niektórzy obserwatorzy widzą w nim namalowaną scenę sądu króla Salomona. Obraz jednak skrywa swoje tajemnice, które w jakiejś części odkryje niniejsze opracowanie.

W centralnej części przedstawienia widnieje postać Chrystusa siedzącego za stołem, który nakryty jest białym obrusem ozdobiony złotymi frędzlami. Stół stoi na zdobnym czerwonym dywanie, który rozłożony jest na trzech stopniach schodów. Siedzący Chrystus przedstawiony jest na tle rozłożonego pomiędzy pilastrami zielonego plaudamentum ozdobionego złotym galonem. Pilastry ozdobione centkowanymi lizenami u których podstaw widnieją ozdoby o motywie muszli oraz kilka gładkich uskoków. Ich zwieńczenie stanowią putta wraz z motywami kwiatowymi. Kompozycja schodów i pilastrów tworzy, jak gdyby nadstawę ołtarzową. Głowę siedzącego

1 R.M. Antoszczuk, *Katalog Zabytków Klasztoru Franciszkanów w Radomsku*, Radomsko 2003, s. 20, Archiwum Klasztoru Franciszkanów w Radomsku, bez sygn. oraz Prowincjalne Archiwum Franciszkanów w Krakowie, bez sygn.

za stołem Chrystusa okala promienisty nimb, włosy długie, widoczny zarost. Ubrany jest w czerwoną tunikę oraz opadający na ramiona spływający na ziemię zielonkawą płaszcz, wpatrzony w widza, trzyma w dłoniach bochen chleba, przy lewym Jego ręku stoi na stole kielich. Nad postacią Chrystusa widnieje w chmurach postać Boga Ojca, którego głowę okala trójkątny nimb. Postać Boga pochylona ku prawej swej stronie, wyciąga ku dołowi prawą dłoń, a w lewym trzyma berło oraz dużych rozmiarów kulę ziemską. Ubrany jest podobnie jak Chrystus w czerwoną tunikę i zielonkawą płaszcz. Warto dodać, że postać Boga Ojca stanowi zwieńczenie całej kompozycji obrazu.



W dolnej części omawianego obrazu przedstawione są dwie postacie: po lewej stronie łysawy mężczyzna z brodą, ubrany w ciemnoniebieski szustokor o długich rękawach zakończonych mankietami. Jego ozdobę stanowią dwa rzędy złotych guzików. Pod szustokorem widnieje długa kremowa kamizelka, która od białej befy ku dołowi zapięta jest na guziki. Mężczyzna ubrany jest także w ciemne pludry, pończochy i buty. Lewą rękę mężczyzna wyciąga ku postaci stojącej po prawej stronie kompozycji, w lewym ręku trzyma otwartą księgę. Po prawej stronie stoi także brodaty mężczyzna o dłuższych wło-

sach. Ubrany w czarny kapelusz o dużym rondzie, czarny długi kaftan, którego brzegi obszyte są futrem oraz krótkie czarne pludry, pończochy i buty. Pod szyją widnieje biała duża, ozdobna kryza. W lewym ręku trzyma otwartą księgę, a prawą kieruje ku środkowi kompozycji<sup>2</sup>. Warto podkreślić, że biała befką jaka jest pod szyją jednego z mężczyzn, wskazuje na to, że jest on duchownym luterańskim<sup>3</sup>. Natomiast ubiór oraz biała kryza pod szyją drugiego mężczyzny wskazuje na to, że jest on duchownym kalwińskim<sup>4</sup>.

Na podstawie głębszej analizy obrazu można stwierdzić, że jest to przedstawienie dysputy na temat obecności Jezusa w Eucharystii. Obaj protestanci duchowni zwróceniu ku sobie przedstawiają swoje racje na ten temat. Od ust duchownego wychodzi łaciński napis: *Hoc erit Cormus Meum*. W księdze, jaką trzyma w ręku także jest łacińska sentencja, niestety nieczytelna i trudno ją odczytać. Od ust duchownego kalwińskiego wychodzi łaciński napis: *Hoc significat Corpus Meum*. W księdze, jaką trzyma w ręku widoczna jest łacińska sentencja: *Calvinus dicit quod Solum sit figura Corporis*. Od ust siedzącego za stołem Jezusa wychodzi łaciński napis: *Hoc est Corpus Meum*. Natomiast z ust Boga Ojca wychodzi łaciński napis: *Hic est Filius meus dilectus ipsum audite*. Warto tu dodać, że na podstawie istniejącej sentencji w księdze duchownego kalwińskiego można dokonać próby rekonstrukcji sentencji, jaka była w księdze duchownego luterańskiego. Mogła ona brzmieć następująco: *Lutherus dicit quod solum hoc corpus tempore receptio*<sup>5</sup>.

Przedstawione tu informacje stanowią cenny materiał dla dokonania interpretacji omawianego tu obrazu. Warto zauważyć, że duchowny luterański stoi przy dużych rozmiarów kolumnie ozdobionej czerwonym materiałem. Wziąwszy pod uwagę symbolikę kolumny oraz przedstawioną na obrazie jej kompozycję z przedstawicielem luteran, jest to zapewne symbol tego, że Marcin Luter i jego nauka są filarem protestantyzmu<sup>6</sup>. Przedstawiony na obrazie duchowny pomny na naukę Lutra zapisaną w księdze: *Luter uczy, że jest to Ciało (Chrystusa) w momencie przyjęcia, mówi: To będzie Ciało Moje (w momencie przyjmowania)*<sup>7</sup>.

2 R.M. Antoszczuk, *Notatki z badań obrazu „Spór o Eucharystię” z klasztoru franciszkanów w Radomsku, 2003 rok*, Prywatne Archiwum Rafała Antoszczuka OFMConv.

3 J. Gross, *Po befkach ich poznać*, <https://ekumenizm.wiara.pl/doc/707444.Po-befkach-poznacze-ich>, data dostępu: 19 października 2020 rok.

4 Wniosek ten można wysnuć na podstawie analizy porównawczej z portretami Jana Kalwina i duchownych kalwińskich z epoki.

5 R.M. Antoszczuk, *Notatki z badań...*

6 J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej*, Kielce 2002, s. 317, D. Frostner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 2001, s. 382-382 oraz W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1990, s. 151.

7 R.M. Antoszczuk, *Notatki z badań...*

Duchowny kalwiński stoi po prawej stronie, na tle jakiegoś fragmentu architektonicznego z zasklonowanym oknem. Symbolika okna wraz z ukazanym tu duchownym kalwińskim, może wskazywać na symbol oświecenia, jakie miało przyjść poprzez członków kościoła kalwińskiego<sup>8</sup>. Eksponując otwartą księgę, w której widnieje nauka Kalwina: *Kalwin uczy, że to tylko znak (symbol) Ciała (Chrystusa)*, mówi: *To znak Ciała Mojego*. Do tej rozmowy „włącza się” sam Chrystus, który siedząc za stołem, łamie chleb i mówi: *To jest Ciała Moje*. Prawdę, jaką wygłasza sam Chrystus potwierdza Bóg Ojciec, który mówi: *To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!*<sup>9</sup>. Jest to kwintesencja całej kompozycji obrazu.

Przeprowadzona analiza obrazu potwierdza fakt, że jest to graficzne przedstawienie obrony katolickiej doktryny wiary odnoszącej się do dogmatu o obecności Chrystusa w Eucharystii, jaką doprecyzował i podał do wierzenia Sobór Laterański IV w roku 1215<sup>10</sup>. O prawdziwości i wyższości katolickiego dogmatu nad nauką Lutra i Kalwina dowodzi fakt, że sam Chrystus wraz z Bogiem Ojcem bronią na obrazie tej prawdy używając cytatów z Ewangelii. Są to słowa Chrystusa z „Ustanowienia Eucharystii”, z Ewangelii: Mateusza 26.26; Marka 14.22; Łukasza 22.19 oraz słowa Boga Ojca wypowiedziane podczas przemienienia na Górze Tabor, z Ewangelii: Mateusza 17.5; Marka 9.7; Łukasza 9.35. Sama postać Chrystusa oraz obecność znaków eucharystycznych w dekoracji nadstawy ołtarzowej uświadamia widzowi prawdę o obecności Jezusa w sakramencie ołtarza, jakim jest Eucharystia przechowywana w tabernakulach umieszczonych w nadstawach ołtarza w kościołach katolickich<sup>11</sup>. Warto jeszcze zauważyć także, że w ukazanej na obrazie dyspucie nie bierze udziału żaden autorytet Kościoła Katolickiego, a nawet katolicki kapłan. Nieobecność duchownego katolickiego na przedstawieniu jest usprawiedliwiona prawdą, że podczas mszy św. kapłan sprawuje ją *in Persona Christi*<sup>12</sup>. Tą wielowiekową prawdę wyjaśnia w Encyklice *Ecclesia de Eucharistia* papież Jan Paweł II pisząc: *Jak już przy innej okazji miałem możliwość wyjaśnić, wyrażenie in persona Christi „znaczy więcej niż w imieniu czy w zastępstwie Chrystusa. In persona to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary - i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony”. Posługa kapłanów, którzy otrzymali sakrament Świeceń, w ekonomii zbawienia wybranej przez Chrystusa*

8 H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2010, s. 246.

9 R.M. Antoszczuk, *Notatki z badań...*

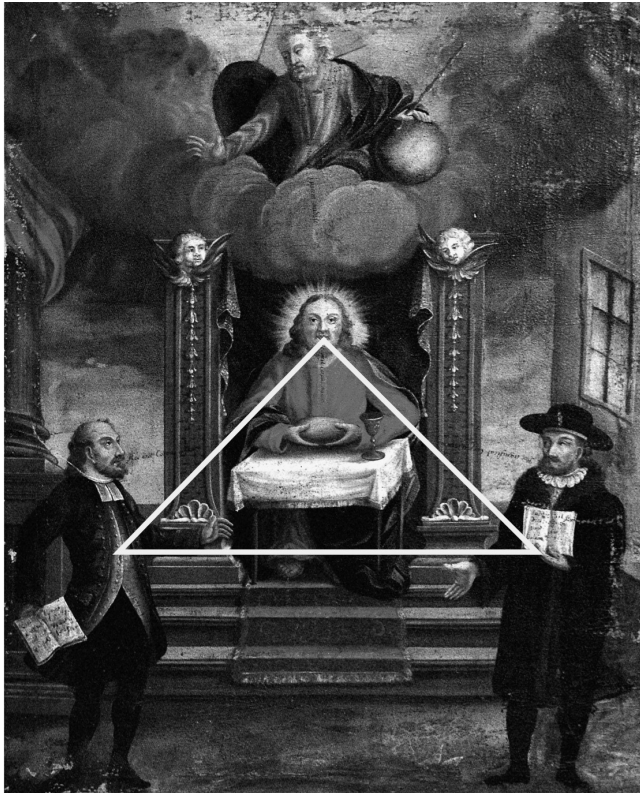
10 *IV Sobór Laterański, 1215 r., Definicja przeciw albigensom i katarom*, w: *Breviarium Fdei*, nr 247, Poznań 2007, s. 148.

11 J.Nowiński, *Ars eucharistica*, Warszawa 2000, s. 5.

12 A. Dańczak, *Zasada reprezentacji zawarta w formule „in persona Christi agere”*, „Studia Gdańskie”, t. 26, Gdańsk 2010, s. 27-42.

ukazuje, że Eucharystia przez nich sprawowana jest darem, który przewyższa zdecydowanie władzę zgromadzenia, i w gruncie rzeczy posługa ta jest niezbędna dla ważnego zjednoczenia konsekracji eucharystycznej z ofiarą Krzyża i z Ostatnią Wieczerzą<sup>13</sup>.

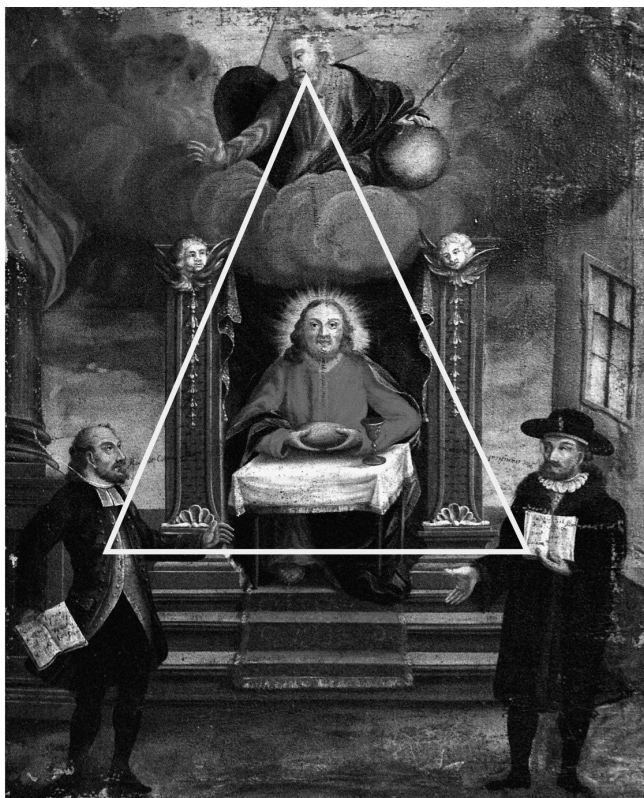
Należy tu dodać, że bardzo ciekawy jest sam układ kompozycji obrazu. Zamyka się on w dwóch trójkątach. Jeden równoramienny pomiędzy protestanckimi duchownymi i postacią Jezusa Chrystusa. Ukazuje on dwie nauki o obecności Chrystusa w Eucharystii i prawdę o niej, którą wygłasza sam Chrystus: *To jest Ciało Moje*.



Drugi trójkąt ostrokątny istnieje pomiędzy postaciami duchownych protestanckich a postacią Boga Ojca. Ukazuje on fakt, że w sprawach wątpliwych nauk, jakie wygłaszają różni ludzie zawsze należy poszukiwać prawdy, jakiej uczy sam Jezus Chrystus. Mówi o tym sam Bóg Ojciec: *To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!* Opiswany tu układ podkreśla fakt, że ostatnie słowo w przedstawionym sporze należy do Boga Ojca, który całym swoim autorytetem

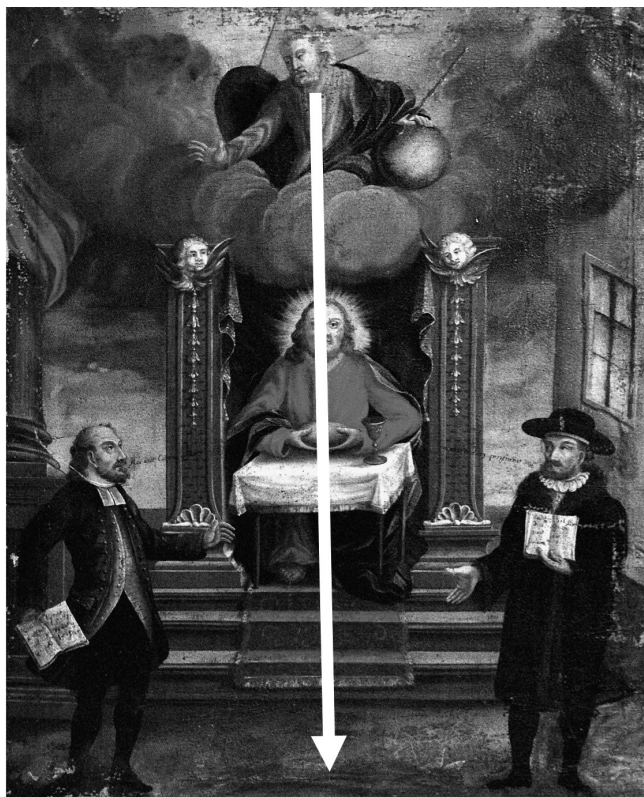
13 Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, III, 29.

potwierdza katolicką doktrynę o obecności Chrystusa w Eucharystii. Warto tu nadmienić, że błędne nauki Lutra i Kalwina jednoznacznie odrzucił i potępił Sobór Trydencki podczas XIII sesji w roku 1551<sup>14</sup>.



Warto tu dodać jeszcze inny aspekt przesłania obrazu. Mówi o nim wertykalny układ postaci Jezusa Chrystusa i Boga Ojca i ich wypowiedzi, jakie skierowane są bezpośrednio do widza. Jezus Chrystus patrzący na widza poucza: *To jest Ciało Moje*, a Bóg Ojciec potwierdza autorytatywnie: *To jest mój Syn umiłowany Jego słuchajcie!* Układ ten czyni kompozycję otwartą, a stojący przed nią widz może niejako wejść ze swoimi wątpliwościami w toczącą się dysputę i usłyszeć od Chrystusa i Boga Ojca prawdę na temat Eucharystii, co przyczyni się do pozbawienia widza wszelkich wątpliwości i odrzucenia błędnych nauk.

14 13. Sesja soborowa, Dekret o Sakramencie Eucharystii, 11 października 1551 r., w: *Breviarium Fdei*, nr 405-417, Poznań 2007, s. 203-208 oraz Joan Carroll Cruz, *Cuda eucharystyczne*, Gdańsk 2008, s. 13-19.



Jak można było się przekonać niepozorny, stary obraz, wiszący w kącie klasztornego korytarza, może mieć niezwykle głęboki wpływ na odświeżenie katolickiej prawdy o Sakramencie Miłości, o którym my współcześni jakże często zapominamy i traktujemy go jak zwyczajną rzecz, a nie jako realną obecność naszego Boga pośród nas. Głęboka analiza obrazu pozwoliła na dokonanie jego interpretacji, która zapewne w dalszym ciągu kwerend i dodatkowych badań interdyscyplinarnych pozwoli na pogłębienie jego tematyki i przyczyni się do odnowienia i pogłębienia wyczucia sacrum w codziennym obcowaniu z Eucharystią i oddawaniem jej głębokiej czci i uwielbienia.